

Pi?tek III Adwentu

Tekst Ewangelii (J 5,33-36): W owym czasie rzek? Jezus do ?ydów: «Wys?ali?cie poselstwo do Jana i on da? ?wiadectwo prawdzie. Ja nie zwa?am na ?wiadectwo cz?owieka, ale mówi? to, aby?cie byli zbawieni. On by? lamp?, co p?onie i ?wieci, wy za? chcieli?cie radowa? si? krótki czas jego ?wiat?em. Ja mam ?wiadectwo wi?ksze od Janowego. S? to dzie?a, które Ojciec da? Mi do wykonania; dzie?a, które czyni?, ?wiadcz? o Mnie, ?e Ojciec Mnie pos?a?».

«Pn (Jan) by? lamp?, co p?onie i ?wieci»

Rev. D. Rafel FELIPE i Freije
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, my chrze?cijanie mamy si? uczy? od Jana Chrzciciela. Jezus porównuje go z ogniem, który pali i daje ?wiat?o: «On by? lamp?, co p?onie i ?wieci» (J 5,35). Jego misj?, tak jak i nasz?, by?o przygotowanie drogi Nauczycielowi: wyg?adza? serca, aby tylko Chrystus w nich ja?nia?, og?asza?, ?e ?ycie pe?ni? jest mo?liwe, o ile tylko b?dziemy z wiar? na?ladowa? Jezusa Chrystusa. Jan jest g?osem wo?aj?cym na pustyni: «Przygotujcie drog? Panu, prostujcie ?cie?ki dla Niego» (Mt 3,3). Syn Bo?y przychodzi na ?wiat, aby trafi? do naszych serc. —Ale... w moim sercu rz?dzi moja wolno??, i On musi prosi? mnie o “pozwolenie”, aby tam wej??: dlatego w?a?nie trzeba “wyg?adza?” t? trudn? drog?, która prowadzi do ludzkiego serca. «Niech nasze my?lenie sk?oni si? na przyj?cie Chrystusa i przygotowuje nie mniej ni? gdyby mia? On ponownie przyj?? na ?wiat» (?wi?ty Karol Boromeusz).

Dzi? jeste?my zaproszeni, aby uczy? si? od Jana. To nie jest ?atwe. Rezygnacja, po?wi?cenie, ugoda, Prawda... obecnie nie s? w modzie. Ilu kr?ci si? tylko wokó? pieni?dzy, przyjemno?ci, wygody, k?amstwa...? A tutaj potrzeba mie? serce czyste i uwolnione od rzeczy. Je?li nie, to ani Jezus ani inni ludzie nie znajd? w nim miejsca.

Oto Ewangelia jest drog? do ?ycia i szcz??cia. Tylko Prawda mo?e nas uwolni?, cho? mo?e to dla nas oznacza? prze?ladowanie lub nawet ?mier?. Jan Chrzciciel mia? to przeczucie i przyj?? swoj? misj?. Jego chrzest by? uwalniaj?cy, a jego s?owa zapraszaj?ce do nawrócenia by?y drog? do tego celu.

Jezus znajduje drogę wyprostowaną, przygotowaną i dojrzałą dzięki macieństwu Chrzciciela. Jego dzieła były świadectwem tego, że został On posłany. Dzięki świadectwu Jana znajduje serca skruszone i pokorne. I z ust Mistrza płynęła słowa pochwały dla Jana.

Oby takie same słowa mogły być skierowane do nas. Szczególnie jeżeli potrafimy wskazywać na Mistrza sami siebie umniejszając.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «W Nim znajdziesz znacznie więcej niż to, czego możesz pragnąć lub o co prosić» (święty Jan od Krzyża)
- «Czy idziemy drogą Jezusa Chrystusa? Odnajdźmy Pana i idźmy naprzód tą piękną drogą, a której On ma wzrastać, a my siebie umniejszając» (Franciszek)
- «"Bóg wzywa ludzi, aby Mu służyli w Duchu i prawdzie; wezwanie takie wzywa ich w sumieniu, ale nie zmusza... W najwyższym stopniu przejawia się to w Jezusie Chrystusie". Jezus wprawdzie wzywa do wiary i nawrócenia, ale nikogo do tego nie zmusza. "Dane świadectwo prawdzie, ale zaprzeczającym nie chciała jej narzucać się. Jego Królestwo... wzrasta mióci, przez którą Chrystus wywołany na krzyżu ludzi do siebie pociągnął"» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 160)